

Kraków zwycięża w lekkoatletycznych mistrzostwach Polski — Czechośćłowacja w boksie

Grądkowski, Pisarski, Szymura i Piłat w reprezentacji — Bydgoszcz s edzją PZTW — Eliminacje bokserów Pomorza przed meczem z Warszawą

ŁÓDŹ, 30. 9. (tel. wł.). Gdy przy dziewczętkach Mazurka Dąbrowskiego nasz olimpijczyk: Gierutło i Kucharski w asyście Wajsojny wślazali na maszty białoczerwone sztandary, otwierając tym I powojenne mistrzostwa lekkoatletyczne Polski w oczach naszych starych reprezentantów, którzy byli świadkami innych zwycięstw naszych lekkoatletów, zakreśliły się by.

Powojenne mistrz. Polski miały specjalną powagę chwili. Po sześciu latach męki, hekatomb ofiar i znok, młodzież polska wysza z podziemi, by wśród zdokumentowań swa tężymy, ku lepszej przyszłości. Mimowol na swój przeszły lata triumfów polskich lekkoatletów na botekach Amsterdam, Los Angeles i Berlin, i owionął smutek na myśl, że dużo z naszych starych mistrzów nie wyjdzie więcej na boisko.

MINUTA CISZY...

Minuta ciszy uczyniono pamięć sz. Janusza Kusocińskiego, mistrza olimpia. z Los Angeles, a także pamięć innych, których nazwiska były mniej głośne, lecz ofiarą kurwy jednakoż wielka.

DEFILADA...

W chwili, gdy na boisko przy dziewczętkach marsza wkroczyły reprezentacje 8 okręgów z Białogostoku, Pomorza, Gdańska, Krakowa, Śląska, Warszawy, Lublina i Łodzi, niezbyt licznie zebrana publiczność powitała białoczerwone reprezentacje stolicy i prowadzoną przez Wajsojnego reprezent. Łodzi. Po przemówieniu prezesa ZOLZA mjr. Bielewicz wzniesieniem na maszty flag narodowych otwarto I mistrz. w odróżnionej Polsce. Przy dziewczętkach marsza drużyny opuszczają boisko, na którym pozostają zawodnicy startujący w pierwszej konkurencji zawodów: bieg na 110 m oraz płotki.

NIEZMORDOWANY GIERUTTO...

Ogólne zaciśnięcie bębnał start Gierutty, niebysty sympatyczny nasz Mafisto, po powrocie z obcoz państwa w Niemczech, nie znajduje się jeszcze w formie. W biegu na 110 m przez płotki zajął dopiero 4 miejsce, ale w innych konkurencjach spisał się lepiej i zdobył w rezultacie trzy mistrzostwa Polski: w rzucie kulą (14.01) i dyskiem oraz w skoku wzwyż. Wyniku kulę nie powtórzyłoby się na boiskach zagranicy.

STANISZEWSKI ZNOWU BEZ KONKURENCJI...

Staniszewski w biegu na 100 m nie zszedł, jak się spodziewano, poniżej dwóch minut. Główna przyczyną był brak konkurencji i ciężkie jak się okazało po biegu, powięzcie. Staniszewski wygrał lekko. Krakowianin Kaczer wygrał w skoku wzwyż. W chwili okazyjących wypadł na czoło Piłotark, mając za plecami Urbana i. Józka ze Śląska. Trajka ta zaczyna się odrwać od pozostałej stawkii zawodników. Prowadzi nadal Piłotark, po chwili jednak sytuacja się zmienia. Na pierwsze miejsce wychodzi Józak podążając za sobą Urbana. Przed ostatnim okazykiem lodzianin atakuje i ponownie wychodzi na czoło. Jednak Józak nie daje się oderwać, krakowianin Urban natomiast walczy odparcie. Potem dopinają zwycięzcy przed widownią, zwiększa tempo, odrywa się znowu od ślaski i kończy bieg 6-2 m.

POLTORAK NIE ZAWIÓDŁ ŁODZIANOM...

Największe zainteresowanie widzów budził ten pierwszy dzień mistrzostw w starcie lodzianin Poltoraka w biegu na 5000 metrów. Liczone z Urbana, doceniano Karwowskiego, ale nie przewidywano, że znajdzie się ktoś trzeci, który zmusi lodzianina do walki. Ze startu po prowadzeniu Karwowski. Po kilku okazykach wypadł na czoło Piłotark, mając za plecami Urbana i. Józka ze Śląska. Trajka ta zaczyna się odrwać od pozostałej stawkii zawodników. Prowadzi nadal Piłotark, po chwili jednak sytuacja się zmienia. Na pierwsze miejsce wychodzi Józak podążając za sobą Urbana. Przed ostatnim okazykiem lodzianin atakuje i ponownie wychodzi na czoło. Jednak Józak nie daje się oderwać, krakowianin Urban natomiast walczy odparcie. Potem dopinają zwycięzcy przed widownią, zwiększa tempo, odrywa się znowu od ślaski i kończy bieg 6-2 m.

POGODA NIE SPRZYJA...

Drugi dzień zawodów rozpoczął się pod złymi auspiciami. Drobną deszczką nadal przylamywał od czasu do czasu niekto konkurencje. Przedmowa zimno wyciekło niewątpliwie ujemnie na uzyskanie wyniki. Przed południem rozegrano finał biegu na 100 m, a właściwie powtórnego, gdyż w sobotę ten sam bieg ulewianym z powodu falstartu. Zwycięzca sobotni: Puzi — Kraków, który po przerwaniu tamtych upadł i stał sobie nogę, tym razem zajął dopiero 6 miejsce. Zwycięstwo odniósł Makowski — Kraków, w czasie 11.2 zwycięzając łatwo konkurentów. Wnie uwielbiania pierwszego finału na 100 m pomosił startem, gdyż w skutek postania dwóch zawodników w dotychczas, nie dał drugiego wystrzału odwołującego bieg.

KRAKOWIANIE ZWYCIĘŻAJĄ W SPRINTACH, A PRZEGRYWAJĄ W SZTAFETACH

W biegach krótkich dominującą rolę odegrali krakowianie na dystansach od stu do czterystu metrów. Makowski, Kaczer, Piłotark, oraz Wawicki, będąc w chwili obecnej bezkonkurencyjni. Nie poszczęściło się natomiast krakowianom w sztafetach. W sztafecie 4x100 m dali się pokonać lodzianom, a w sztafecie 4x400 m po pięknej walce na finiszu między Staniszewskim i Kaczerem, krakowianie ulegli warszawianom.

JEZESZE RAZ STANISZEWSKI...

Do b. ciekawych konkurencji należał bieg na 1500 m, Staniszewski przez dłuższy czas walczył netylko z konkurentami, lecz i ze... spondekami, które zdradzały chęć do opadnięcia. W końcu jednak uporał się z nimi, jak i z

zawodnikami, dowodząc raz jeszcze, że na średnich dystansach niema, w chwili obecnej, przeciwnika.

Wyniki szczegółowe mistrzostw przedstawiają się następująco:

- I-szy DZIEŃ
- 110 m płotki: 1. Maciaszczyk (Łódź) 17.5; 2. Ozasz (Kraków) 17.6; 3. Skawina (Kraków) 17.7.
- Kula pan: R Wajsojna (Łódź) 10.12; 2. Szwedziłowska (Śląsk) 9.97; 3. Cejzikowska (W-wa) 9.70.
- 600 m pan: 1. Mitan (Kr.) 8.2; 2. Serafinów na (Śl.) 8.3; 3. Kalużowa (Śl.) 8.4.
- 800 m panów: 1. Staniszewski (W-wa) 2.02.2; 2. Kaczer (Kr.) 2.06.7; 3. Lapiński (W-wa) 2.09.2.
- Skok w dal pan: 1. Mitan 4.38; 2. Legutko (Kr.) 4.36; 3. Peskówna (L.) 4.35.
- 5.000 m: 1. Piłotark (L.) 16.01; 2. Józak (Śl.) 16.04; 3. Urban (Kr.) 16.25.5.
- Rzut kulą: 1. Gierutto 14.05; 2. Priwar (W.) 12.31; 3. Zwoliński (Gd.) 11.83.
- Skok w dal panów: 1. Łódź 55.2; 2. Śląsk 55.4; 3. Kraków 55.6.
- Oszczep pan: 1. Balcerkówna (W.) 38.25; 2. Słachiewicz (Kr.) 31.86; 3. Szwedziłowska (Śl.) 31.11.

Po pierwszym dniu mistrzostw w ogólnej punktacji w konkurencjach męskich prowadzi Warszawa 48, przed Łodzią 46, Krakowem 44, Śląskiem 8 i Gdańskiem 5 punktów.

W konkurencjach kobiecych: Łódź i Kraków po 56, przed Śląskiem 45 i Warszawą 29 punktów.

II-gi DZIEŃ

W drugim dniu padły następujące wyniki: 100 m panów: 1. Makowski (Kraków) 11.2; 2. Rajewski (L.) 11.4; 3. Lipowski (L.) 11.5. Skok wzwyż pan: 1. Mitan (Kr.) 1.39; 2. Wajsojna 1.35, po rozgrzewce z 3. Negacówną (L.) 1.35.



Oczna na starcie. Za chwilę ustanowi nowy rekord świata na 100 m

- 800 m pan: 1. Kalbarczykowska (W.) 2.45; 2. Słachiewicz (KKZ) 2.49; 3. Polnawska (Pom.) 2.49.6.
- 400 m: 1. Kaczer (Kr.) 54.2; 2. Daniec (Kr.) 54.8; 3. Danielak (Śl.) 56.0.
- 100 m pan: 1. Słomowska (L.) 13.8; 2. Legutko 14.0; 3. Serafinowska (Śl.) 14.1.
- 200 m panów: 1. Puzio (Kr.) 23.4; 2. Wawickiewicz (Kr.) 23.6; 3. Sławkowska (L.) 24.1.
- Dysk: I. Gierutto (W.) 38.98; 2. Zochowski (Gd.) 38.34; 3. Kuźmiński (Biał.) 35.48.
- 200 m pan: 1. Mitan (Kr.) 28.5; 2. Słomowska 28.9; 3. Legutko 29.3.
- Tyczka: 1. Groman (Biał.) 3.50; 2. Moraczek 3.50; 3. Mucha 3.30; 4. Gierutto 3.30.
- Skok w dal panów: 1. Groman (Biał.) 6.19; 2. Kujawski 6.01; 3. Chmiel (Śl.) 6.00.
- Dysk pan: 1. Wajsojna 35.42; 2. Dobrzańska (W.) 33.87; 3. Cejzikowa 32.84.
- 1500 m: 1. Staniszewski 4.20.6; 2. Urban 4.22.4; 3. Piłotark 4.24.2; 4. Widel 4.28.9. (16-letni chłopiec poraz drugi na starcie).
- Skok wzwyż: 1. Gierutto 1.72; 2. Skawina 1.65; 3. Zwoliński (L.) 1.65.
- 4x400 m: 1. Warszawa (Daberk, Piłuch, Kucharski, Staniszewski) 3.41.6; 2. Kraków 3.43.1; 3. Śląsk 3.40.4.
- Oszczep: 1. Głuchty (Pom.) 57.67; 2. Gierutto 53. 54; 3. Mikrut 53.40.

W zespolonej punktacji męskiej zwycięstwo odniósł Kraków 149 przed Warszawą 146, Łodzi 100, Śląskiem 10, Białymostkiem 45, Gdańskiem 26 i Pomorzem 23 punkty.

W punktacji kobiecej także zwyciężył Kraków 115 przed Łodzią 104, Śląskiem 53, Warszawą 57 i Pomorzem 6 punktów. (Kr.)

"PIERWSZY KRÓK ŁOŃSKI" W STOLICY

WARSZAWA, 30. 9. (tel. wł.). W Warszawie odbył się na dystansie 25 km bieg krolski dla młodzieży pod nazwą "Pierwszy krok łoński". Zwycięstwo odniósł Grolski — PKS w czasie 48 min. 58 sek. II miejsce zajął Brosowski — niestym, III Szowczyk Antoni BOS.

Karol Bielewicz o meczu z Czechośćłowacją

BYDGOSZCZ, 30. 9. W rozmowie z I wiceprezsem PZB Bielewiczem dowiadujemy się szczegółów pierwszego po uzyskaniu niepodległości spotkania między państwowych polskich pięściarzy. Proponuje wysłać do Czechośćłowacji, a PZB telefonicznie mek zaakceptował. Po za meczem między państwami Polska, Czechośćłowacja, który odbędzie się 21 października na prawdziwopodobnie w Poznaniu w obliczmy wybudowane przez Niemców hali krytej na Wildzie, zakontraktowane drugie spotkanie na dzień 23 października. Cześć walczyć będą jako reprezentacja Pragi ze zwycięzcy w Katowicach.

Ustalenie polskiej reprezentacji państwowej napotyka na poważne trudności. Tytuł dwukrotnego mistrza Europy obowiazuje I PZB musi uczynić wszystko, by odnowić wspaniałe tradycje i wystawić naprawdę zawodników najlepszych. W wagach cięższych sytuacja jest w tej chwili zupełnie wyraźna. W polskiej reprezentacji

Polski Związek Narciarski utworzony w Krakowie

KRAKÓW, 30. 9. (tel. wł.). W Krakowie odbyło się walne, organizacyjne zebranie narciarzy z całego kraju. Wobec braku organizatorskiego. Zebranie otworzył dr Boniecki wspominając bohaterów sportu narciarskiego, którzy zginęli w walce z okupantem w obozach: Bronka Czecha (zginął w Oświęcimiu) Maruszównę Helenę (rozstrzelana), Grosmana, Brozowskiego i inni. Pamięć ich uczczono jednogłośnie milczeniem. Dr Boniecki podkreślił, że okupant bronił wszystko, by zniszczyć polski sport narciarski. Odbierano narty, były, istniał zabaz uprawiania turystyki oraz korzystania z tenów narciarskich, mimo tych szkazań, wytrwaliśmy w najcięższych trudach i dziś stojemy do pracy nad odrodzeniem polskiego sportu. Po przemówieniu dr Bonieckiego uchwałą wyznaczono w sprawie przyjęcia organizacji sportu narciarskiego w Polsce. Nowo zorganiz. PZN wybrano w składzie: przewodniczącym dr Boniecki, I wiceprez inż. Golegórski, II wiceprez wicep. sekretarz generalny mgr. Pirożyński, skarbnik: Kosieci, kpt. sportowy Koszycki, członkowie zarządu: Ustupski, Respond i dr Milkowski. (t.)

Grądkowski (Mikojany KS Katowice) jest bezkonkurencyjny. W średniej Piarski (LKS) powinien stać się godnym następcą wyszłych wielkich poprzedników Witolda Majchrzyckiego i Henryka Chmieliewskiego. W półciężkiej Szymura (Warta) znajduje się w doskonałej formie. W ciężkiej, wreszcie Piłat zechce potęgować się z ringiem i po raz ostatni bronić barw państwowych.

Gorzej jest z kategoriami lżejszymi. Narazie brana jest pod uwagę kandydatura Zaleskiego (Bydgoszcz) w wadze piórkowej i Skaleckiego (Warta) w lekkiej. Wagi musza i kogośca są otwarte.

Szanse wygrania meczu z Czechośćłowacją są duże. W przeczwiataniu do czasów przedwojennych, gdy właśnie w kategoriach lżejszych mieliśmy tzw. punkury mowane, obecnie raczej wagi cięższe będą naszym atakiem.

Josef Kruzsowa

"GARBARNIA" ZWYCIĘŻA "GROBLE"

KRAKÓW, 29. 9. (tel. wł.). W dejującym meczu piłkarskim o mistrzostwo 2-giej grupy rozgrywek eliminacyjnych krakowskich piłkarzy drużyna "Garbarni" odniosła nieprzekonywujące zwycięstwo nad zespołem KS "Grobles" w stosunku 1:0 (1:0). Jedyna bramka padła w 15-min. ze strzału Rakocego. Zwycięzcy wypadli na te ambienty grającej jednostki, "Grobles" raczej, biado. Polkami przeważali okradkami, lecz nie wykorzystali pozycji podbramkowej. Sedziował p. Chrusciński. Widzów około 4000. (t.)

Bydgoszcz - Warszawa - Pom. O. Z. B.

Eliminacje przed meczem międzyokregowym Warszawa - Pomorze

W niedzielę, dnia 30.9. odbyło się w Bydgoszczy walne zebranie Pom. O. Z. B., które znowelizowało program, w ramach zawieszonych wojennej działalności polskiego sportu pięciokrotnego na Pomorzu. Obrady zgali dotychczasowy Komisarz dla spraw pięciokrotnych w okręgu pomorskim ob. Ludwik Krupa, wiceprez. przedstawiciel P. Z. w osobach I wiceprezesa ob. Biercia i przewodniczącego Wydziału Sportowego ob. Kaliniak (obowiązujący), delegatów klubów bokserskich z Tczewa, Grudziądza, Torunia, Inowrocławia i Bydgoszczy oraz przedstawiciela „Kuriera Sportowego” jako reprezentanta prasy sportowej. Powstałemu z miejsc uczczone pamięć sportowych i pomordowanych przez hitlerowskich zbrodniarzy działaczy sportowych i pięciokrotnych. Przewodniczącemu walnego zebrania wybrano 6 kierownika inowrocławskiego „Gopliana” ob. Domka, do sekretarzowania zaproszono ob. Kawitka (Brda Bydgoszcz) i ob. Lewandowskiego (KKS Inowrocław) i ob. Sobolewskiego (TUR Grudziądz) wybrano ławników.

W krótkim, trójczłonowym sprawozdaniu ob. Krupa przedstawił swoją działalność w charakterze planowanego przez PZB komisarza. Ob. Krupa ubolewał, że za brak reaktywacji działalności okręgowego związku nie przybyli delegaci Gdańska i Gdyni, który zamierzają jakoby utworzyć własny okręg morski. Okręg taki nie ma racji bytu, gdyż dysponuje w tej chwili zaledwie dwoma czynnymi klubami. Dla wyłonienia drużyny mistrzowskiej, mającej reprezentować Pomorze w meczu międzyokregowym z Warszawą (14 października w Bydgoszczy) wyznaczony zawody eliminacyjne najemniejszą pięciokrotnością w Bydgoszczy. Z zamiarów OZB zawódów nie urządzają, a wszystkie dotychczasowe imprezy organizowały kluby we własnym zakresie. Odpada zatem sprawozdanie kasowe. Ustalono budżet ramowy, bez którego trudno rozwijać szerszą działalność. Na rzecz PZB wypracują klub jednorazowo kwotę 200 zł, w tym OZB kwotę 300 zł, a od każdorazowego zwrotu na urządzenie zawodów 30 zł.

Owocną działalność dotychczasowego komisarza skwitowało walne zebranie bywający oklaskami.

Oko w oko — pigułki w pigułki

Fragment emocjonującej walki bokserskiej.

Wybór nowych władz OZB nastąpił przez akklamację. Wybrani zostali: Krupa (Bydgoszcz) — prezes, Lewicki (Toruń) — wiceprezes, Nowakowski (Bydgoszcz) — II wiceprezes, Nowakowski (Bydgoszcz) — sekretarz, Kurnikowski (Bydgoszcz) — skarbnik, Kugacz (Bydgoszcz) — kapitan sportowy, Rozmarzyński (Bydgoszcz) — przewodniczący Wydziału Sportowego, mgr. Werwicki (Bydgoszcz) — przewodniczący Wydziału Spraw Sędziowskich, Neuman (Bydgoszcz) — gospodarz, dr. Kruszonka (Bydgoszcz) — kronikarz, dr. Włodarczyk (Bydgoszcz) — referent zdrowotny, Sobolewski (Grudziądz) i Lewandowski (Inowrocław) — radni. Do komisji rewizyjnej weszli: Rulkowski (Bydgoszcz), przewodniczący, Hauner (Bydgoszcz), Kuczyński (Tczew), Koczowski i Kaczor (Bydgoszcz) — członkowie.

Siedziba OZB jest Bydgoszcz.

Na wniosek ob. Nowakowskiego (Zryw przy ZWM Bydgoszcz) uznamo „Kurier Sportowy” oficjalnym organem prasowym OZB.

W walnych głośnych przedstawicielach poszczególne miast pomorskich zebrał walny sygnalizator klubów bokserskich. Długa lista jest brak sprzętu sportowego, rekwizita, wroki i odpowiednich sal treningowych. W wielu wypadkach sport bokserski nie ma należytej opieki ze strony władz. Tczew narzeka na brak sali, w której można by urządzać zawody. Przy urządzaniu turniejów z dziedziny bokserskiej „musiano zapłacić Kijofiacji gdyńskiej 2.500 zł za wynajęcie sali kina „Tatry” (III).

Nowowyrzany prezes ob. Krupa podkreślił wagę szkolenia narybku bokserskiego w klubach. „W najbliższych czterech tygodniach wszystkie zrzeszone w OZB kluby urządzą kursy szkolenia bokserskiego”. W Bydgoszczy rozpoczyna pracę trener olimpijski Stanisław. Indywidualne mistrzostwa bokserskie Pomorza odbędą się w marcu 1946 r.

Uchwalono wniosek nagły, nakazujący pobieranie wpisowego od nowowstępujących klubów: 100 zł dla PZB, 50 zł dla Okręgu.

Drużnę przemówienie wygłosił zasłużony pionier polskiego boksu ob. Bielowiec z Poznania. Mówca wyraził nadzieję, że dzięki PZB i nakreślonej plan pracy na najbliższą przyszłość. 21 października odbędzie się pierwszy mecz międzypaństwowy z Czechosłowacją. Spotkanie odbędzie się najprawdopodobniej w Poznaniu i nawładzie do dawnych, świętych trybun.

Przemawiał również przewodniczący Wydziału Sportowego PZB ob. Kaliniak, wskazując na duże wartości wychowawcze amatorskiego sportu bokserskiego.

Po wyrażeniu porządku dziennego komisja wyznaczyła wzmienionemu głośnemu okrzyku: Polski sport bokserski niech żyje!

Pewnego rodzaju uzupełnieniem walnego zebrania były wybrane eliminacje czołowych pięciokrotnych z Tczewa, Inowrocławia, Grudziądza i Bydgoszczy, w których delegaci PZB odskryli nieoczekiwano kandydata do reprezentacji Polski. Jest nim doskonalony pięciokrotny Bydgoszcz Zalewski (Zryw), który znalazł w ułatwowanym zawodniku grudziądzkiego Turu i Łęczyszczyńskiego przedstawiciela. Był to najbardziej walka eliminacji. Obydź w wodnicy walczył z głową, mądre, taktycznie i na dobrym poziomie tenacki bokserski. Zalewski górował kondycją i przy całej sile atakował. U Łęczyszczyńskiego brak treningów. Bydgoszczanin wygrał zasłużenie na punkty.

W drugiej parze wagi półciężkiej Saks (Tur Tczew) wypunktował Burcharda (Tur Grudziądz), który po powrocie z wojny w Szettel-hofie jeszcze nie był w formie. Na uwagę zasługuje również dawny as Tczewa Skierka (Tur) przypomniał swój olimpijski cios, którym już w drugiej rundzie znokautował młodzieńca Wilińskiego (KKS Inowrocław). Na punkty prowadził dobrze zapowiadający się bokser kujawski. W tej samej wadze Rianke

Pilka nożna w okręgu morskim

GDAŃSK, 30.9. W dalszym ciągu rozgrywek piłkarskich o okręgowy tytuł mistrzowski do klasy A uzyskano następujące rezultaty:

Grupa I: WKS „Flota” z Nowego Portu zwyciężyła na własnym boisku sympatyczną drużyną ZSK z Gdańska 4:0 (1:0). Gra prowadzona z silną przewagą „Floty”. Marynarze strzelali trzy rzuty karne, podkorytkowane za ręce obrońców, z których dwa nie wykorzystano. Na uwagę zasługują wzorowe zachowanie się publiczności. Sędzią ob. Kalinowski.

„UNIA” z Tczewa przegrywa na własnym terenie z „PŁOMIENIEM” z Nowego Portu 3:0. Gra wyrównana. Technicznie górowała „Unia”. Sędzia Okazowski.

Grupa II: „BOP” wygrała spotkanie z „GEDANIĄ” 2:1 (3:1). Gra stojąca na bardzo dużym poziomie z lekką przewagą „BOP”. Bramki dla zwycięzców zdobyli Baran — 6 i Łacz — 1. Półkę zapamięta ataki „BOP” — zdobyły się licznie zgromadzonej publiczności. Na wyróżnienie zasługują ataki „BOP”, dobrze ustawiający się pomocnik Czrywski i ofiarne grające obrońcy „Gedania” bramkarz Reźnicki i obrońca Goliński. Sędzia tego spotkania ob. Bielowiec z Poznania. Tencki obok zdobył 200-te setki zwycięstw meczu piłkarskiego. Ob. Terlecki otrzymał dyplom od GOZPN.

„MILICJY KS” zwyciężyła WKS 16 dyw. 7:1 (3:0). Gra wyrównana z lekką przewagą „Milicji” po przerwie, utrzymaną na poziomie. Bramki zdobyli: Słochowski, Skłodowski, Karłowicz i Słachowski po jednej. Wyómieć trzeba dobre grające obrońcy Milicji — Porzeczkowski. Sędzia: ob. Hinz.

Grupa III: KKS „GROM” z Gdyni zwyciężył w Węglówku miejscową „Węglówkiankę” 4:1 (2:1). Przez cały czas meczu przewagę kierują. Sędzia ob. Płoszczak „GRYF” z Wejherowa uzyskuje zwycięstwo w Nowym Porcie, nad drużyną wojskową „Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2:1. Sędzia ob. Żuk.

Klub sportowy ZWM „ZRYW” w Bydgoszczy

W poniedziałek, dn. 24 bm. nastąpiło ostateczne zorganizowanie Klubu Sportowego ZWM. Walki Młodych w Bydgoszczy, który przyjął nazwę KS „ZRYW” przy Skłodowskiego 41.

Ukonstytuowany został Zarząd klubu w następującym składzie: prezes wiceprezjenta Henryk Wifniza, wiceprezes organizacyjny ob. Ludwik Krupa, wiceprezes sportowo-wychowawczy ob. Stanisław Lehmann, wiceprezes techniczny znowelizowany ob. prof. Kazimierz Marulski, sekretarz Koczowski i asystent sekretarza ob. Józef Stefanowicz i gospodarz ob. Tyniecki.

Klub dysponuje sekcjami: wioślarską z własną przystanią przy ul. św. Floriana, bokserską (były BKS przy ZWM wżł. KS Promień przy ZWM) lekkoatletyczną i ciekłowodociową (walki zapasnicze i podnoszenie ciężarów).

(Zryw) ma gróźnego rywala w swym dawnym koleże klubowym Sowiński (obecnie Zjednoczenie). Walka żywa, choć obydwaj wciąż laulają. Niezręczny wygrał Rinke.

W średniej Szymankiewicz (Zryw) byłsiński szerszym talentem. Jest silny, opanywany i stosunkowo duzo umie. Wygrał na punkty z dobrze zapowiadającym się Sierackim (Zjednoczenie), który zgłosił się w miejsce Nowakowskiego (Tur Grudziądz). Grudziądzianin w ostatniej chwili z walki zrezygnował.

W tej samej kategorii Kuligowski (Zryw), pomógł tylko na cios, zkrakowując w drugiej rundzie Troszowski (Tur Grudziądz), a w drugiej Hinc (Tur Tczew) po walkowej — dosłownie! — walce uzyskał punktowe zwycięstwo nad Nowakiem (KKS Inowrocław).

W wadze półciężkiej niespodziankę sprawił Pietraski (Zryw), który wyszło na punkty wygrał z gutyżaninem Biesem (Tur Tczew).

W półciężkiej lepsze wypały technicznie Bednarz (Zryw) wypunktował Dotecki (Tur Grudziądz).

W ringu sędziów ob. Lewicki z Torunia. Na punkty przewodniczący Wydziału Sportowego PZB Kaliniak z Poznania, mgr. Werwicki i Kugacz (oba) z Bydgoszczy.

Opiekę lekarską roztoczył nad zawodnikami bezinteresownie znany Bydgoszcz lekarz dr. Kozłowski. Widzów nadkomplet.

Delegat PZB Bielowiec: Podkreślił doskonałą organizację zawodów i naprawił wzorowo zachowanie się publiczności.

Z zawodników najbardziej podobał mi się Zalewski. Widąc, że trenuje solidnie i taktycznie umie walkę rozwinąć. W tej chwili uważam go za poważnego kandydata do reprezentowania barw Polski w meczu międzyokregowym z Czechosłowacją.

JOZEF KRUSZONA

Grupa I	
1. „FLOTA” z Tczewa 4:1 (1:1). Gra na niskim poziomie z lekką przewagą „TUR-a”. Sędzia ob. Kukułki.	
2. „SYRENA” z Elbląga wygrała w Pielplinie z „Pielpińskimi KS” 2:1.	
Grupa V: KKS „SKRA” — MKS „SOPOT” 2:0. Spotkanie dwóch miejscowych drużyn zakończyło się zasłużonym zwycięstwem drużyny robotniczej. Obydźcie bramki strzelił Popowski 1.	

TABELA BZPN

po trzeciej niedziel rozgrywek piłkarskich

Grupa I	
1. „FLOTA”	6 10 10 1
2. „Pomińsk”	3 4 2 6 4
3. „UNIA” Tczew	3 2 4 5 7
4. ZSK Gdańsk	3 0 6 2 11

Grupa II	
1. „BOP” Gdańsk	3 6 0 21 6
2. „Milicjy KS”	4 2 15 9
3. „Gedania”	3 2 4 9 13
4. WKS 16 dyw.	3 0 6 3 20

Grupa III	
1. „Grom” Gdynia	3 6 0 19 1
2. „Węglówkianka”	5 4 0 21 6
3. „Wejherowianka”	3 2 4 5 9
4. WKS „KBW”	3 0 6 3 11

Grupa IV	
1. „TUR” Gdańsk	2 4 0 10 2
2. „Syrena” Elbląg	2 2 0 5 1
3. „Wiała” Tczew	3 2 4 9 8
4. „Pielpiński KS”	3 0 6 3 16

Grupa V	
1. RKS „SKRA Sopot	1 2 0 2 0
2. MKS „Sopot” Sopot	1 0 2 0 2

Pierwszy krok bokserski w Tczewie

Tczew, 30.9. W sali kina „Tatry” odbył się pierwszy po 6 latach okupacji mecz bokserski, który miał za zadanie wyeliminować drużyny reprezentacyjne miasta.

Wyniki poszczególnych walk:

Waga papierowa: Bronowski (Bydgoszcz) — Rulkowski (Poznań) — remis. W wadze lekkiej zwyciężył zawodnik Bydgoszczy Bronowski, który zapowiada się bardzo obiecująco.

W drugim starciu Pechowalski wygrał przez techniczne k.o. z Wisniewskim już w pierwszej rundzie.

W trzecim starciu Saks półciężki i ciekawej walce z doskonalnym Niedzielskim zwyciężył na punkty.

Czwarte starcie przyniosło wynik nieoczekiwany, między Sucheckim a Trybickim.

W piątym starciu Felczak wygrał zdecydowanie z chaotycznie walczącym Kwiatkiem.

Szóstce starcie było punktem kulminacyjnym zawodów w wadze lekkiej. Skierka w burawowej walce technicznie z dobrze prezentującym się młodszym zawodnikiem Kämmerczakiem zwyciężył przez k.o. Skierka był przed wojną mistrzem Okręgu Pomorskiego w wadze półciężkiej. Obecnie występuje w wadze lekkiej.

Po zwycięstwie wronosko Skierce kosztowało ułudnowanie przez O. M. Tur.

W wadze półciężkiej Sobolewski wystąpił z udziałem przez k.o. z Dabkowskim, który uległ w drugiej rundzie.

Osmie starcie w wadze półciężkiej między Haremą i Hincem. Obaj zapowiadają się dobrze. Wynik remisowy.

Sobolewski nie ma chruszak. Sędziów punktowi Lampke i Drajski. Widzów 1.500.

Polski Związek Pływacki organizuje się!

Powołano Komisja Trzech z ramienia Pozn. Okr. Zw. Pływackiego komunikuje, iż prace wstępne nad przygotowaniem zjazdu zostały rozpoczęte. W tym celu są nieroboczo do wyjazdu delegatów wszystkich Okręgowych Związków Pływackich oraz przedstawicieli poszczególnych Klubów i Sekcji Pływackich z całej Polski do Poznania. Zebranie Komitetu Pływackiego Zw. Bydgoskiego odbędzie się w niedzielę dnia 7 października o godz. 10-jej przedpoł. w lokalach OM „Tur-u” w Poznaniu przy ul. Klonowicza 5 (dzielnica Łazarz). Blisko szczegółów w komunikatach rozesyłanych pocztą do poszczególnych Okręgów oraz Klubów.

W skład Komitetu wchodzi: wiceprezjenta mecenas Lin, instruktor Matecki B. i kier. WF. OM. TUR Górzewski.

KKS „PIAST” KRUSZONA — „GOPLIAN” INOWROCŁAW 6 4 (4:0)

Na Stadionie Miejskim w Inowrocławu odbył się interesujący mecz między lokalnymi polskimi kruszcwińskim klubem sportowym „Piast” a „Gopliani” z Inowrocławia zakończony po zaciętej grze zwycięstwem „Piasta” 6:4 (4:0).

Gra toczyła się z przewagą „Piasta”. Po przerwie zwycięstwo „Gopliani” zdobyli w 4 najpięknym momencie z „Gopliani” który znacznie przegrywał i brutalną. Wszelkimi też sposobami skierano się osiągnąć zwycięstwo nad ambitnie grającą drużyną „Piasta”. Przy stanie 4:4 kruszcwińskie obratrzeli się z chwilowej depresji wytrzymał narzucone tempo i zaatakował skutecznie bramkę kombinowanej drużyny „Gopliani” i „Cuiawici”. Sztyki atak tadnymi podginiaciami uzyskał dalsze 2 zwycięskie bramki.

Sędziował dobrze ob. Pieuch.

HAEGB I ANDERSSON POKONANI

SZTOKHOLM, 30.9. Na wielkich zawodach lekkoatletycznych w Sztokholmie zabyla nowa „gwiazda” szwedzkiej lekkoatletyki. Jest nim Leonard Strand, który zwyciężył w biegu na dystansie jednej mili w czasie 4 min. 48 sek., pozostawiając za sobą Arne Anderssona (4 min. 72 sek.) i Haegga.

LENNARD STRAND ZWYCIĘZA

W HELSINKACH

SZTOKHOLM, 30.9. Zwycięzca sobotniego biegu w Sztokholmie i najt. Leonard Strand, wygrał tym razem w Helsinkach w niedzielę biegu na 1500 metrów w bardzo dobrym czasie — 3 min. 47,6 sek. W biegu tym Strand pokonał mistrza Finlandii na 800 metrów Raulo Sironi i Kallio. Bieg miał miejsce przy zaledwie 8 stopniach Celsjusza i silnym wietrze.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf” w Bydgoszczy. Redaktor naczelny i wydawca: Bydgoszcz, Aleja 1 Maja 20, m. 3, telefon 31-18.

Redaktor naczelny — Andrzej Kłyński; sekretarz redakcji — Józef Kruszonka przyjmuje interesujących w dni powszednie od godz. 15-16.